

Forma narzuca rozwiązanie - ładnie emaliowane

Data publikacji: 23.08.2015 18:00

Najnowszy wystawa, którą oglądać można na piętrze Czytelni i Kawiarni Avion na Moście Przyjaźni w Cieszynie ukazuje emalię artystyczną studentów i wykładowców Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. Pod tytułem "Ładnie emaliowane" kryje się wykorzystanie techniki emalii do tworzenia obrazów.

□

Wernisaż odbył się w piątkowe popołudnie 21 sierpnia. Na wystawie swe prace prezentują studenci i wykładowcy Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. Ale też jeden... anglista, który uczestnictwo w plastycznych plenerach traktuje typowo hobbystycznie. - ***W szkole to ja nigdy nie zrobiłem nawet ani jednego rysunku. Zawsze koledzy za mnie rysowali*** – wyznał podczas wernisażu Kazimierz Kawulok. Jak to się więc stało, że przygotował prace prezentowane na wystawie? - ***Towarzyszyłem kolegom w plenerze. I oni mnie natchnęli, żebym też spróbował. Wykonałem więc tabliczkę z napisem „czy wierzysz w miłość od pierwszego wejrzenia” bo jest to pytanie, które całe życie przy różnych okazjach zadaję różnym ludziom.***

Podczas pracy Kawulok zauważył, że tutaj to forma narzuca rozwiązanie. - ***Jak zaczynałem pracę to sobie wyobrażałem co to nie będzie, tymczasem już pierwszy kontakt z piecem, wypalanie pierwszej warstwy pokazało, że wszystko jest inaczej, niż mi się wydawało. Trzeba było zmienić całe myślenie o tej twórczości, o jej wyniku. Nakładanie każdej warstwy, a było ich osiem, powodowało, że wszystko się zmieniało*** – wspominał podczas wernisażu Kawulok.

Kurator wystawy - Magdalena Szadkowska, doktorantka na Wydziale Artystycznym cieszyńskiego UŚ potwierdza, że przy tej technice częściowo faktycznie to forma narzuca rozwiązanie. Jednak możliwości są spore, a wszystko zależy od wyobraźni artysty. - ***Maluje się na stalowych blachach czymś w rodzaju zawiesziny piasku w wodzie, błota, po czym wypala się w piecu w około 800 stopniach. Zdarzy się jednak, że pod wpływem nacisku coś odpadnie. Również jak emalia jest zbyt grubo nałożona, to czasami po wyjęciu z pieca, jak wystygnie, to też potrafi odpryskiwać*** – wyjaśnia Szadkowska.

Jej oraz pozostałe prace oglądać będzie można do 24 września. Organizatorem wystawy jest Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne i Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie.

(indi)